

PROTOKÓŁ NR XVIII/2004

z posiedzenia XVIII sesji Rady Miejskiej w Gostyninie odbytego w dniu 30 czerwca 2004 roku.

Stan Rady - 21

Obecni – 17

Lista obecności w załączeniu.

Obrady rozpoczęto o godzinie 900, a zakończono o godzinie 1500.

Do punktu 1

Otwarcie obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Reder - Witam Państwa na XVIII sesji Rady Miejskiej w Gostyninie. Serdecznie witam pana burmistrza z gronem zastępców i urzędników. Witam gości, którzy przybyli w związku z częścią merytoryczną sesji, dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji pana Wiesława Adamskiego, sekretarza Szkolnego Związku Sportowego pana Lucjana Ogłodzińskiego, panią Zofię Szustak prezesa Klubu Sportowego MKS Mazur, pana Arkadiusza Rutowskiego przedstawiciela Klubu Sportowego Alfa.

Do punktu 2

Uchwalenie zmian porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Reder odczytał porządek posiedzenia.

Burmistrz Miasta – Proszę, aby pod dzisiejsze obrady wprowadzić projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia programu działań burmistrza na lata 2003-2007. Jest to sprawa formalna, ponieważ zmiany w budżecie dotyczą inwestycji i należy je również wprowadzić w planie działań burmistrza.

Za wprowadzeniem poprawki zgłoszonej przez burmistrza opowiedziało się 14 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

Poprawkę przyjęto

Za przyjęciem porządku obrad z wprowadzoną poprawką głosowało 14 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

Porządek przyjęto.

Porządek sesji:

1. Otwarcie obrad.
2. Uchwalenie zmian w porządku obrad.
3. Sprawozdanie międzysesyjne Burmistrza Miasta.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Sport, turystyka i rekreacja:
 - działalność Ośrodka Sportu i Rekreacji,
 - funkcjonowanie Szkolnego Związku Sportowego,
 - działalność miejskich klubów sportowych: „MKS Mazur”, „Siemowit”, „Alfa”,
 - zamierzenia i dokonania w zakresie rozwoju „produktu turystycznego” Gostynina.
6. Sytuacja prawna masy upadłościowej Przedsiębiorstwa „Budopol”.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Gostynina na rok 2004.
8. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia poręczenia długoterminowego kredytu preferencyjnego na zadanie pn. „Budynek mieszkalny przy ul. Ozdowskiego w Gostyninie” dla Banku Gospodarstwa Krajowego z tytułu kredytu udzielonego Miejskiemu Towarzystwu Budownictwa Społecznego spółka z o.o. w Gostyninie ul. Bierzewicka 14a.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn. „Solarny układ przygotowania ciepłej wody użytkowej i podgrzewania wody basenowej w budowanej Krytej Pływalni w Gostyninie przy ul. Kutnowskiej 7”.
10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Programu działań Burmistrza Miasta Gostynina na lata 2003-2007”
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały z dnia 14.02.1998 roku nr 333/XLIX/98 Rady Miejskiej w Gostyninie w sprawie ustalenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych znajdujących się w budynkach

komunalnych stanowiących własność gminy miejskiej Gostynin.

12. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczącej nieprawidłowości budowlanych przy ul. Wyszyńskiego i ul. Bagnistej.
13. Podjęcie uchwały w sprawie nadania imienia Gimnazjum nr 2 w Gostyninie.
14. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy.
15. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
16. Sprawy różne.
17. Zamknięcie obrad.

Do punktu 3

Sprawozdanie Zarządu Miejskiego.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Śniecikowski odczytał sprawozdanie za okres od 27 maja do 30 czerwca 2004 roku - sprawozdanie na piśmie stanowi załącznik do protokołu.

Radni nie zgłaszali uwag do przedłożonego materiału.

Do punktu 4

Interpelacje i zapytania radnych.

Do Biura Rady Miejskiej nie wpłynęła pisemna interpelacja.

Radny Tadeusz Gryning – Na sesji kwietniowej zgłaszałem dwa pytania, jedno z nich dotyczyło chodnika na odcinku od Alei Popieluszki do Szkoły nr 3, drugie pytanie dotyczyło łapacza piłek na boisku przy osiedlu Bema. Pan burmistrz w odpowiedziach poinformował, że będzie to zrobione, ale moi wyborcy domagają się odpowiedzi na piśmie. Na sesji marcowej pytałem o termin ocieplenia budynków na osiedlu Budopol – mieszkańcy proszą, aby było to na piśmie.

Radny Andrzej Robacki – Mam 3 pytania. Pierwsze zadał już kolega, również mnie pytano kiedy te siatki na boisku zostaną zamontowane? Mam nadzieję, że do września pan burmistrz tą sprawą się zajmie. Drugie pytanie dotyczy przygotowania Bratoszewa do sezonu letniego. Tradycyjnie przed wakacjami objeżdżam te tereny i zaobserwowałem, że przewieziono tam kontener. Dobrze, że coś się zaczyna dziać, bo jest to naturalne miejsce gdzie nasi najmłodszy i przyjezdni zwykle spędzają czas wolny. Czy podjęto rozmowy w sprawie przejęcia Zalewu Piechota pod administrację miasta. Czy można złożyć odpowiedni wniosek do Powiatu w sprawie skrzyżowania ulic Parkowa i Zamkowa, w dni targowe nie można tam wyjechać.

Radny Arkadiusz Górski – Kiedy odbędzie się spotkanie pana burmistrza z Wojewodą Mazowieckim w sprawie składowiska odpadów. Kiedy już do tego dojdzie to mieszkańcy ul. Kowalskiej chcieliby się spotkać z panem burmistrzem.

Radny Czesław Jaśkiewicz – Czy na dzień dzisiejszy wiadomo coś o dofinansowaniu ze środków unijnych nauki studentów.

Radny Włodzimierz Stefaniak – Czy będzie wykonywana pełna termomodernizacja na blokach przy ulicy Parkowej. Te budynki były ocieplane, ale nie było malowania i wymiany okien.

Do Punktu 5

Sport, turystyka i rekreacja

Ø Działalność Ośrodka Sportu i Rekreacji

Dyrektor OSiR pan Wiesław Adamski odczytał informację na temat działalności placówki – informacja na piśmie stanowi załącznik do protokołu

Radny Czesław Jaśkiewicz – Niektóre sprawy w Mazurze są organizacyjnie nie dograne. Ostatnio był wyjazd juniorów na turniej i zostało to potraktowane po macoszemu.

Dyrektor OSiR – To pytanie dotyczy Klubu Mazur, nie OSiR.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Jesteśmy w tematyce sportowej i myślę, że odpowiemy na to pytanie później.

Ø Funkcjonowanie Szkolnego Związku Sportowego

Sekretarz Szkolnego Związku Sportowego Lucjan Ogłodziński zrelacjonował funkcjonowanie związku - informacja na piśmie stanowi załącznik do protokołu.

Radny Arkadiusz Górski – Składam gratulacje za tak wspaniałą pracę społeczną. Jestem radnym już drugiej kadencji i przypominam sobie, że zawsze był zgłaszany problem związany z transportem i z finansami. Rozumie, że na dzień dzisiejszy tych problemów nie ma. Korzystając z okazji chcę również podziękować panu dyrektorowi OSiR za współpracę na linii organizacji imprezy pn. „Niesprawni razem”.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Lucjan jest człowiekiem bardzo skromnym i nie powiedział, że jest organizatorem biegów przełajowych. Ta impreza jest o rozmachu ogólnokrajowym do 3 tysięcy uczestników. Zachęcam wszystkich do przyjazdu i popatrzenia jak wyglądają te zawody i z jak wielką frekwencją.

Ø Działalność miejskich klubów sportowych

Prezes Klubu Sportowego MKS Mazur pani Zofia Szustak odczytała informację na temat funkcjonowania klubu oraz list otwarty kierowany do burmistrza miasta – odczytane materiały stanowią załączniki do protokołu.

Burmistrz Miasta – My nie podpisaliśmy umowy i nie zostały przekazane pieniądze, ponieważ jest to bardziej skomplikowane jako, że jesteśmy zobligowani do przetargu. Jakikolwiek zadania miasta, czy to będzie w sporcie, kulturze, pomocy społecznej, musimy ogłaszać przetarg. Klub Mazur musi do takiego przetargu wystartować. Wcześniej nie dało się tego uruchomić. To są środki na zadania gminy w sporcie. Po 1 maja br. te przepisy jeszcze zaostrzono. Nie trzeba komentować te środki będą. Jakie środki na klub przeznaczają inne samorządy.

Prezes Zofia Szustak – O wiele mniejsze kluby sportowe, np. Gąbin dostają 90 tysięcy złotych rocznie na funkcjonowanie klubu.

Burmistrz Miasta – Nie dostają. Ja myślę, że w Gąbinie jest jeden klub i te środki są w budżecie. Wiecie państwo ze środków przekazu, ile jest już spraw prokuratorskich związanych z przekazaniem środków dla klubów sportowych. Będzie przetarg, wszystko będzie zrobione zgodnie z prawem i wtedy będą środki.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Kiedy ta procedura zostanie rozstrzygnięta.

Burmistrz Miasta – Jak się uda, to do końca przyszłego tygodnia.

Radny Grzegorz Kołodziej – Czy rzeczywiście po 1 maja br. nie ma żadnej możliwości przekazywania dotacji lub środków finansowych, w innej formie dla stowarzyszeń pozarządowych? Tu idea jest ze wszech miar do poparcia. Jest sukces, który trzeba pielęgnować, młodzież jest związana z tym klubem, działa w tym klubie. W tym czasie nie chodzi po ulicach, nie pije alkoholu, nie bierze narkotyków. My jako radni powinniśmy tę sprawę wesprzeć wspólnie z panem burmistrzem. Te środki, zgodnie oczywiście z przepisami powinniśmy wygenerować. Proszę o zastanowienie się, może przyspieszyć przekazanie tych środków.

Burmistrz Miasta – To co powiedziałem chyba było zrozumiałe. Samorządy środki przeznaczają na zadania. One nie są dla instytucji tylko na zadania. Obowiązują równouprawnienia. Można zwiększyć środki w budżecie na sport ale nie można ich skierować do konkretnej instytucji. Wszystkie podmioty prawne, które działają na naszym terenie, mają prawo.

Radny Andrzej Robacki – Ja nie mogę zrozumieć pewnych filozofii. Na jakiej zasadzie my przekazujemy środki na Szkolny Związek Sportowy?

Burmistrz Miasta – Nie przekazujemy. Miasto pomaga, ale poprzez szkoły, ze środków oświatowych. Nasze szkoły biorą udział w zawodach i my dofinansowujemy szkoły. Organizatorem zawodów jest Szkolny Związek, który robi harmonogram wydatków na dane zawody i wszystkie środki uwzględnia. Najpierw jaki jest ogólny koszt i skąd będą środki. Szkoły dofinansowują uczestnicząc w tych zawodach. Najczęściej połowę środków pochodzi ze Szkolnego Związku Sportowego. To Stowarzyszenie ma ważny wymiar w sporcie dla młodzieży ponieważ sporo finansuje.

Radny Andrzej Robacki – W budżecie mamy różne dofinansowania celowe np. na chór. Tam prawo pozwala, a tu nie pozwala. Trzeba traktować wszystkich jednakowo. Musimy sobie wszyscy powiedzieć, że oni są dla miasta potrzebni. Jest to w jakimś sensie wizytówka, promocja miasta. Najbardziej promuje się miasto przez sport. Potrzebna jest zgoda ze wszystkich stron, żeby ten klub mógł istnieć. To są nasi mieszkańcy, nasi uczniowie szkół. Poszukajmy możliwości wsparcia budżetu tego klubu.

Przewodniczący Rady Miejskiej - My nie podejmujemy dyskusji, czy ten klub ma istnieć czy nie. Ten klub istnieje i będzie istniał, finansowany jest w taki sam sposób jak był dotychczas. Ten klub jest miastu potrzebny. Ten sport jest bardzo popularny. Ci chłopcy tam uczestniczą dlatego, że po prostu lubią piłkę nożną. Popieram apel do pana burmistrza, żeby podejść z wielką przychylnością dla Klubu Sportowego Mazur.

Burmistrz Miasta – Nie ma już ustawy o zamówieniach publicznych, jest natomiast prawo o zamówieniach publicznych. To prawo jest identyczne jak prawo zamówień publicznych unijnych. Chór nie otrzymał też środków, oni otrzymali stroje.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Klub cierpi nie tylko na transport, ale i brak stroju, sprzętu. Tam jest wiele wydatków rzeczowych.

Radny Czesław Jaśkiewicz – Czy jest możliwość przekazania środków w postaci nagród.

Burmistrz Miasta – Nie ma takiej możliwości.

Radny Włodzimierz Stefaniak – Przeznaczone środki w tym roku nie wystarczą, bo będziemy grać w wyższej klasie rozgrywkowej i koszty będą większe. Jeśli środki nie będą wyższe to ten klub nie będzie istniał. Chłopcy rozwinęli się sportowo i cofać się nie będą. Jest duże zainteresowanie sportem. Na mecz Mazura przychodzi po kilkaset osób.

Burmistrz Miasta – Jak każdy wójt czy burmistrz bronię tej kasy miasta, bo od tego tu jestem. Proszę mnie nie podejrzewać, że ja nie chcę dać. Klub Mazur wykonuje usługę. W tej chwili trwa postępowanie przetargowe i jeżeli wygra przetarg, będzie miał najlepszą ofertę to będzie tą usługę wykonywał. Ta forma jest bardzo wygodna, ponieważ wykonując usługę otrzymuje pieniądze i co z nimi to nas dalej nie obchodzi. Jest ważne, żeby rozliczył się z dokumentacją. Nie ma możliwości, żeby bezpośrednio dać na klub pieniądze. Proszę pamiętać, że prekursorem pomysłu reaktywowania klubu Mazur byłem ja. W nowym budżecie trzeba się zastanowić jak wspomóc Mazur, może rzeczowo.

Radny Włodzimierz Stefaniak – Do nas przyjeżdżają inne drużyny i taką informację jaką my posiadamy, to większość klubów żyje z dotacji budżetowych. To są miasta rzędu Gostynina, które grają w wyższych klasach rozgrywkowych, w III i IV ligach.

Burmistrz Miasta – Ja mówiłem jak dużo spraw jest u prokuratora.

Radny Andrzej Robacki - Czy prawnie jest możliwość sfinansowania dla klubu transportu, odzieży, innego sprzętu sportowego, wzorem zakupu instrumentów muzycznych dla orkiestry straży pożarnej.

Burmistrz Miasta – Orkiestra trochę inaczej działa, mamy ją w zadaniach ustawowych. Dla klubu wielokrotnie kupowałem transport. Gdybym wiedział o wyjeździe juniorów to bym zakupił transport. Idzie to w koszty urzędu.

Radny Grzegorz Kołodziej – Skoro jest dobra wola to chciałbym do państwa zaapelować, żeby skierować konkretne wnioski, wtedy rozpatrzemy te sprawy. Pan burmistrz podkreślił tu swoją życzliwość i będzie można załatwić tę sprawę. Skoro pomagamy innym stowarzyszeniom zakupując stroje to i tu możemy jakąś cegiełkę dołożyć.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Do tej pory te wnioski były kierowane trochę werbalnie. Była kierowana ogólna kwota i ona pośrednio była zapisywana z funduszu alkoholowego. Teraz trzeba po nowemu wnioski bardziej uszczegółowić, na co te pieniądze miałyby być przeznaczone.

Prezes Klubu Mazur – Chciałabym zaapelować do władz miasta o zorganizowanie spotkania z zawodnikami i zarządem.

Burmistrz Miasta – Różnie się to układało. Na przykład pan wójt dawał samochód a miasto paliwo. Ta pomoc była prowadzona po kilka razy w roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej –Odnosnie spotkania, tutaj inicjatywa powinna leżeć po stronie zarządu klubu. Nie wyobrażam sobie żeby przedstawiciele władz samorządowych, którzy działają w rejonie gostynińskim odmówili.

Prezes Klubu – Jak pan burmistrz zaprosi na spotkanie to przedsiębiorcy przyjdą ale jak my zaprosimy na spotkanie to nikt nie przyjdzie.

Trener Klubu Sportowego Alfa pan Arkadiusz Rutowski odczytał informację na temat działalności klubu – informacja na piśmie stanowi załącznik do protokołu.

Burmistrz Miasta – Należałoby im pogratulować. Jest to stowarzyszenie, instytucja pozarządowa z którą jest dobra współpraca, pomiędzy miastem a tym klubem. Nie ma wędrówek ciągłych o pomoc finansową, naprawdę dobrze sobie radzą. Gratuluję osiągnięć i sposobu prowadzenia klubu.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Przed przerwą muszę państwa powiadomić, że z przykrością ale będę musiał państwa opuścić ponieważ mam pilny wyjazd do Warszawy. Po przerwie muszę przekazać prowadzenie obrad panu Piotrowi Kielczewskiemu. Gdyby mi się nie udało wrócić to życzę przede wszystkim owocnych obrad i wszystkiego dobrego na wakacje. W planie pracy mamy zaplanowaną sesję wrześniową ale różnie to bywa. Pod koniec sierpnia proszę sobie zaplanować czas.

Ø Zamierzenia i dokonania w zakresie rozwoju „produktu turystycznego” Gostynina

Burmistrz Miasta – Szanowni państwo jesteście przy punkcie zamierzenia i dokonania w zakresie rozwoju produktu turystycznego. O dokonaniach ja odczytam, natomiast zamierzenia czyli to co się wiąże na przyszłość i wynika z programu aktywizacji gospodarczej miasta na bazie turystyki i z wykorzystaniem zasobów naturalnych naszego miasta, regionu, przedstawi państwu prezes firmy FIS pan Zbigniew Wojtczak. To zadanie jest bardzo ważne dla naszego miasta, którego chcemy się podjąć. Cały ten program, który zostanie tu przedstawiony będzie miał wpływ priorytetowy na przyszłość dla miasta. Program w założeniach przedstawia rozwój i aktywizację gospodarczą miasta na co najmniej przyszłe 10 lat. Tu jest sprawa wód termalnych jak również tworzenia atrakcji turystycznych i leczniczych. Bylibyśmy jedynym miastem w Polsce, która takiego lecznictwa i takiej rekreacji leczniczej by się podjęła. Nie ma nigdzie w Polsce basenów termalnych. Mamy stały kontakt z Polską Akademią Nauk w Krakowie i tylko oni w Polsce zajmują się geotermią, wykonują dla nas pewną usługę, bardzo konkretną bo dotyczącą odwiertów. Do odważnych świat należy. Dla Gostynina nie ma innej przyszłości jak walory przyrodnicze, otoczenie i do tego gorące wody termalne. Myślę, że musimy to w jakiś sposób wykorzystać i trzeba do tego poważnie podejść. Nie na takiej zasadzie, że my sobie tu posłuchamy, pan nam tu przedstawi program, który jest właściwie ukończony, tylko nie do końca odebrany. Program dalekosiężny z wielkim naciskiem na bogactwo naturalne jakie posiadamy, na warunki przyrodnicze i geotermalne. Jeżeli chodzi o dokonania w zakresie rozwoju produktu turystycznego to jest promocja środowiska naturalnego, bogactwa przyrodniczego, promocja miejsc wypoczynku czy promocja gastronomiczna i historyczna miasta. Miasto jest stare i posiada bogatą historię. To jest promowane w różnego rodzaju folderach, w internecie i w środkach medialnych różnego rodzaju.

Burmistrz Miasta odczytał informację o dokonaniach miasta w zakresie rozwoju produktu turystycznego – załącznik do protokołu.

Prezes firmy FIS Finansowanie Strukturalne – Zbigniew Wojtczak – Firma nastawiona jest na przygotowywanie inwestycji, programów z punktu widzenia ich finansowania. W dzisiejszych czasach różne programy wymagają wyrafinowanego podejścia finansowego. Z racji swoich doświadczeń w zakresie sektora finansowego w Polsce oraz współpracowników z którymi na stałe współpracujemy mamy prawo wyrażać o sobie opinie, że się na tym znamy. Życie wprowadziło nas w tory turystyki, głównie poprzez Suwalszczyznę i problemy o naturze struktury społecznej, gospodarczej w kwestii problemów niesamowicie istotnych, problemów przyszłości całych regionów. Jest jedno zjawisko, bardzo niebezpieczne, na które zwrócili uwagę francuscy eksperci, którzy przebywali na Suwalszczyźnie i z nami pracowali. Mieli oni doświadczenie z innych krajów. Po zasygnalizowaniu przez nas sprawy zwrócili oni uwagę,

że występuje zjawisko emigracji młodych ludzi. Ten problem może postawić pod znakiem zapytania potencjał rozwojowy konkretnych miejsc. Ponieważ to ludzie są motorem napędowym, a nie prawo i mechanizmy. My jako finansiści podchodzimy do tej turystyki z punktu widzenia bardzo pragmatycznego, z punktu widzenia oddziaływania tej turystyki na gospodarkę. Co to w ogóle jest za zjawisko ta turystyka, jak ona wygląda finansowo, co ona daje. To nie są tylko fanaberie, zabawa. Odnosząc sprawę do Gostynina. Wystartowaliśmy do przetargu, który został ogłoszony i tak naprawdę temat został trochę inaczej przez nas odebrany na początku, a trochę inaczej on się pojawił w trakcie pracy. Okazało się, że trzeba zrobić rzecz większą, głębszą i bardziej komplementarną. Dlatego, że problemy, które zidentyfikowaliśmy wymagają takiego podejścia. My jako ekonomiści i finansiści z doświadczeniem różnym, ale z doświadczeniem z makroekonomii w różnych dziedzinach gospodarki widzimy rzeczy bardzo ostro i problemy próbujemy przedstawiać i czytelnie interpretować. Według naszych identyfikacji struktura gospodarza Gostynina, czyli struktura branżowa podmiotów funkcjonujących tutaj w zestawieniu ze strukturą zatrudnienia w mieście i strukturą bezrobocia (jego wielkością, pewną tendencją) sugeruje zjawisko, które trudno jest dostrzec władzom samorządowym, ludziom, społecznościom lokalnym mieszkającym na danym terenie. Choć jest to zjawisko nie przystosowywania się danej gospodarki do niezbędnych kierunków, do wyzwań, które są narzucane z zewnątrz. Diagnozą, którą tak naprawdę postawiliśmy jest to, że miastu Gostynin brakuje popytu na towary i usługi, które są przez to miasto produkowane. To się zgodziło z ankietą przeprowadzaną wśród przedsiębiorców przez Powiatowy Urząd Pracy w Gostyninie, którzy jako pierwszą barierę postawili barierę braku popytu. To znaczy, że ta struktura gospodarza, podmioty, które w Gostyninie funkcjonują produkują towary i usługi o bardzo ograniczonym popycie. Siłą rzeczy zjawisko się rozwija i skutkuje tym, że Gostynin jest wśród analizowanych przez nas miast w województwie mazowieckim, miastem o jednym z najmniejszych wskaźników, nakładów inwestycyjnych na zatrudnionego. Ta struktura nie jest w stanie wygenerować żadnego postępu. To jest wniosek, który dla państwa powinien być wnioskiem kreda do wszelkich działań jako rajców tego miasta. Drobnymi działaniami nic się nie zmieni. Ta struktura gospodarza bez nagłego zwrotu po prostu będzie generowała zjawisko stopniowego pogłębiania się stagnacyjnych elementów. Według prognoz, które są dokonywane przez różnych ekonomistów dotyczące gospodarki polskiej będą się rozwijały sektory, które w Gostyninie nie są rozwinięte, których w Gostyninie po prostu nie ma. Jednym z sektorów, który będzie się rozwijał w Polsce najszybciej, (zgodni są tu ekonomiści z różnych opcji) będzie turystyka, ale ta turystyka pojęta jako sektor gospodarczy. Czyli zagospodarowanie turystyczne, takie jak hotelarstwo, restauracje, usługi turystyczne. Ten kompleks, który jest bardzo dużym przy okazji nośnikiem postępu technicznego i cywilizacyjnego. Kontakty z różnymi obszarami, ludźmi, społecznościami jest najlepszą lekcją i nauką dla młodych ludzi i nie tylko. Proponuję państwu, żebyście tą turystyką zajęli się w sposób profesjonalny. To znaczy, żeby dokonano jakiejś decyzji, zajęcia się turystyką bardzo precyzyjnie i bardzo profesjonalnie. Jest to niezwykle obiecujący sektor, a przy okazji macie państwo walory. Tak naprawdę nie do końca zdajecie sobie państwo sprawę ze swoich walorów, przede wszystkim z punktu widzenia gospodarczego. W opracowaniach Instytutu Turystyki Pojezierze gostynińskie jest traktowane jako jedno z najcenniejszych miejsc w województwie mazowieckim. Należy pamiętać o bardzo ważnej rzeczy, województwo mazowieckie w skali kraju nie jest najcenniejszym województwem turystycznym, ale ma największą ilość turystów. Warszawa ciągnie tych turystów do siebie i tak będzie, bo Warszawa jest jednym wielkim placem budowy, rozbudowy, modernizacji, rozwoju, kultury itd. W Warszawie i jej obrębie nie będzie możliwości do zorganizowania czegoś takiego co na zachodzie jest bardzo popularne, to są takie duże centra odnowy biologicznej. Pewnie już państwo słyszeli o basenach słowackich, to już tam doszło. Z czego się to bierze? Ludzie w Europie zmieniają się, teraz dużo podróżują, mają więcej czasu, praca jest inna niż była kiedyś, jest ona mniej absorbująca, mniej przykuwająca do biurka. Kwestie wypoczynku są traktowane zupełnie inaczej niż nam się wydawało całkiem nie dawno, chodzi o ten klasyczny urlop. To jest już archetyp, urlop, plaża słońce schodzi po woli do przeżytku. Ludzie zmieniają w ogóle podejście do życia, a co się z tym wiąże, ruch, dbanie o kondycję fizyczną, rehabilitacja, odnowa, generalnie koncentracja na człowieku, na jego zdrowiu. W Polsce nie ma w ogóle takich miejsc, które by mogły zrealizować takie oczekiwania. Te które my zlokalizowaliśmy i opisaliśmy w tym raporcie to są stare baseny w starym stylu i nic więcej. Pytanie jest czy te baseny mają zadowalać tylko właściciela tego basenu, czy te baseny mają wpływać na otoczenie. Nasza wizyta na Słowacji mnie zaskoczyła. Tam w tej miejscowości 90% to są albo kwatery prywatne i to nie pensjonaty w starym stylu to są eleganckie pensjonaty. Z naszych rozmów z informacją turystyczną oraz zarządzającymi tymi basenami wynika, że tam nic innego nie ma, tam są baseny i tylko z basenów żyje tamtejsza społeczność.

Uczestnicy sesji obejrzeli fotografie przedstawiające baseny geotermalne na Słowacji z komentarzem prezesa firmy FIS

Ten program, który ja państwu prezentuję powinien być programem rozwoju lokalnego uchwalonym uchwałą Rady Miejskiej. Dlatego, że ten program jest uzasadnieniem, pokazuje wpływ na gospodarkę miasta, projektów do funduszy strukturalnych, które państwo powinniście składać w ramach koncepcji rozwoju miasta. Macie tu gotowy scenariusz postępowania na wiele lat. Bazując na tym programie, na jego założeniach i na jego koncepcji. Ja jestem w stanie bronić każdego słowa tego programu jako ekonomista. Ten program ma taki walor, że powinien być jako program rozwoju lokalnego ponieważ wnioski do funduszy strukturalnych muszą być uzasadniane. W analizach robionych przez Instytut Turystyki dla celów strategii rozwoju województwa mazowieckiego jest wyraźnie wskazane, że wody geotermalne w tym województwie nie są w ogóle wykorzystane jako bardzo cenny walor turystyczny. To jest dokument, opracowanie Instytutu Turystyki dla Ministerstwa Gospodarki i jest to przedmiotem wielu jeszcze innych analiz na szczeblu krajowym. Wniosek jest jeden, walory przyrodnicze parku krajobrazowego, walory pojezierza gostynińskiego, odbudowywanego zamku, są nastawione na turystykę kulturowo historyczną. Odbudowanie tego zamku jest strzałem w dziesiątkę. Z tego zamku można robić cuda. W Walii odbudowywano zamki i robiono festiwal

zanków walijskich. Na tym festiwalu wypromowano tak naprawdę zamki. Budowa produktu turystycznego czyli budowa oferty przyciągania turystów to jest to czego nowe pokolenie w Gostyninie powinno się uczyć. W tym programie jest mechanizm, jest zaproponowana cała struktura, włącznie z projektem do odpowiednich funduszy strukturalnych. My przeprowadziliśmy ankietę bezpośrednio w 3 szkołach średnich klas maturalnych w Gostyninie. Od 50-70% młodzieży chce wyjechać z Gostynina. Ta ankieta pokazała nam kluczowe zjawisko. Bezrobocie nie jest takie jak się je notuje, bo tak naprawdę nie ma tylu bezrobotnych. Ktoś gdzieś zarabia i to się jakoś tam kręci. Natomiast zjawisko opuszczania miasteczek w perspektywie paru lat, może być zjawiskiem decydującym, bo nie będzie z kim pracować. Pozostaną najbardziej bierni, oczekujący na to, aż im ktoś da. A w dzisiejszych czasach nikt nikomu nic nie da jeżeli miasto, jako spójny organizm, idealny organizm do rozwoju nie podejmie działań komplementarnych. Unia na nas wymusi pewne działania, możemy być tego pewni. Fundusze strukturalne są pieniędzmi o innym charakterze i za te pieniądze rozliczani są, tam przez wyborców tamtejsze klasy polityczne. Tu u państwa jest kwestia przebiecia i wykorzystania tego co się ma. Turystyka jest najlepszą dziedziną jaka może się rozwinąć, jest najpewniejsza. Na zachodzie regiony turystyczne najlepiej przetrwały różne ekonomiczne kryzysy w stosunku do innych terenów. Tak się dzieje, mimo tego czy jest kryzys czy go nie ma. Na temat całego tego projektu trzeba poświęcić jeden cały dzień, żeby ten program pokazać, wyjaśnić, wytłumaczyć. Tu są działania opierające się na złożach geotermalnych, na zamku, na Pojezierzu, na walorach struktury ekologicznej, na potencjale, który tutaj jest. W tym mieście jest dziwne zjawisko, bo jest aktywność społeczna, ona się przejawia w różny sposób, między innymi organizacjami kulturalnymi. To jest dziwne, bo ludzie dążą do tego, żeby coś robić, ale są trochę zagubieni. Przejawem tego jest duża fluktuacja osób prowadzących działalność gospodarczą. Dużo pada i dużo powstaje, czyli ta aktywność jest, ale to jest aktywność kręcenia się w kółko. Ta struktura gospodarcza, która u państwa jest we wskaźnikach dotyczących każdej z branż w województwie mazowieckim są to wskaźniki najśłabsze. Z punktu widzenia struktury zatrudnienia w Gostyninie największy odsetek jest w dziale - przemysł. Z punktu widzenia ilości podmiotów gospodarczych ten przemysł lokuje się w dolnych partiach. W ilości zatrudnionych w dziale przemysł, 50% to są pracownicy Elgo. Jedno jest pewne, że jeżeli ktoś sprzedaje Elgo, to ten kto kupi będzie go dokapitalizowywał, ale technologicznie i będzie szukał kadry wykształconej, natomiast nie będzie zwiększał zatrudnienia, czyli nie rozwiąże problemu bezrobocia w mieście. Odpada nam zagospodarowanie działu przemysł w mieście. Wracam do jednego podstawowego wniosku mogą pokazać jak wygląda koncepcja zagospodarowania zamku, basenu, natomiast decyzja państwa nie będzie dotyczyła tego jak ma wyglądać zamek, czy jak mają wyglądać baseny, tylko państwa decyzja ma polegać na tym czy ten plan ma być planem rozwoju lokalnego. On nie będzie miał rangi tego dokumentu jeżeli nie będzie uchwalony uchwałą Rady Miejskiej. To są moim zdaniem najważniejsze rzeczy, które wynikają z tego dokumentu. Wszystko jest tu zamieszczone, wyjaśnione i wytłumaczone. Jakie są efekty wybudowania kompleksu rekreacyjno – wypoczynkowo- odnowieńczy, który po wybudowaniu generuje bezpośrednio (jeżeli byłby przyjęty w tym układzie, jaki jest tutaj zaproponowany) około 200 miejsc pracy. Trzeba iść tropem pieniędzy. My wyliczyliśmy, że należało by się liczyć obłożeniem tego typu obiektu rządem 2 tysięcy osób dziennie, to jest takie minimum i zależy od stopnia promocji i zarządzania. Wymaga to efektu demonstracji, tzn. pokazania na całą Polskę, że Gostynin robi tzw. termy gostynińskie, bo to tak zostało nazwane jako element marketingowy. To są rzeczy ważne, marketing, promocja, one niosą potencjał rozwojowy. Obliczyliśmy również, że przy skromnym wydawaniu pieniędzy jest to na osobę rządu 100 złotych, uzyskujemy kwotę 200 tysięcy złotych dziennie wpływających do gospodarki miasta - 200 tysięcy razy 30 dni to mamy 6 milionów. Z tych 2 tysięcy ludzi będzie chciało się przespać, czy na obiekcie, czy w samym mieście. Te pieniądze będą wpływały poprzez bazę noclegową, zakupy, inwestycje, dalej w gospodarkę. Prognozy nasze są takie, że poprzez inwestycje w zamek, inwestycje w baseny geotermalne, poprzez wprowadzenie pewnych mechanizmów edukacyjno szkoleniowych dla społeczności w tym mieście udało by się w ciągu 2 - 3 lat zagospodarować większą część osób bezrobotnych w mieście. Program przy takim a nie innym sposobie jego przeprowadzenia i zarządzania jest w stanie przez okres 2-3 lat, przy złożeniu wniosków do funduszy strukturalnych wyciągnąć z basenów 75% wartości kosztów kwalifikowanych projektu. Na Pojezierzu Gostynińskim turystyka rowerowa zaczyna się rozwijać. To jest szalenie ważne, bo są to wypożyczalnie rowerów, są to serwisy rowerów, naprawa, oprzyrządowanie, to jest sprzedaż, więc to są następne miejsca pracy. Jeżeli będzie wola z państwa strony, żeby go omówić szczegółowo to jestem w stanie do państwa przyjechać. Szkoda byłoby pieniędzy wydanych na ten program, żeby on nie został programem rozwoju lokalnego. Jest idealna okazja, aby ten dokument stał się programem rozwoju lokalnego jako oficjalny dokument. To jest dokument, który pokazuje miasto i służy jako załącznik dołączany do wniosków do funduszy strukturalnych i nie tylko. Tych pieniędzy będzie teraz coraz więcej. Miasto wasze ma fantastyczne walory i możliwości, bo ma do zagospodarowania tyle rzeczy, tyle zabytków, tyle historii, które są nie ruszone. Może historia nie jest zbyt wybitna, ale jest znacząca. Te walory, które państwo posiadacie rekomenduję państwu w tym programie. Wnioski do funduszy strukturalnych oceniane są według pewnych kryteriów. Jedna z najważniejszych jest wpływ inwestycji na gospodarkę danego miejsca i trwałość danej inwestycji. To znaczy, że musi być instytucja, która będzie zapewniała, że ta inwestycja będzie się rozwijała. Jeżeli założymy teoretycznie, że miasto Gostynin będzie składało wniosek o budowę basenów to jako sama nie zagwarantuje tego, że baseny będą się rozwijały. Nie robi marketingu, nie robi analiz, nie robi promocji, to jest sztuka sama w sobie wymagająca specjalizacji. Do tej specjalizacji my tu mamy przygotowany cały mechanizm szkoleniowo – edukacyjny oparty głównie na Centrum Edukacyjnym w Gostyninie, której dyrektorem jest pan Reder. Na tej fundacji, która ma powstać ten element szkoleniowy w tej turystyce jest elementem równie ważnym jak pieniądze. Program rzeczywiście jest szeroki.

Burmistrz Miasta – Nie ma możliwości omówić 1000 – stronicowego programu teraz. Pan powiedział z grubsza o korzystaniu z wód termalnych, o turystyce i o aktywizacji miasta. Program zawiera też inne działy, wyliczenia ekonomiczne, statystyczne możliwości w infrastrukturze towarzyszącej i tych wszystkich obiektów. Na tym skończymy. Jeśli radni chcieliby poczytać program to odbijemy na ksero. Ten program trzeba wprowadzić jako program działań miasta. Nie był on robiony jako sztuka dla sztuki, musi być przyjęty uchwałą Rady Miejskiej i należy zacząć działać. Tu jest zawarta przyszłość tego miasta. Gostynin może stać się miastem uzdrowiskowym, jeśli to wszystko zrealizuje. To jest bardzo trudne i karkołomne ale czy to co robimy do tej pory nie było zawsze karkołomne. Pewne rzeczy niemożliwe stawały się możliwe i dziś są zrealizowane. Od co najmniej 3 lat Płock bardzo oddziałuje na Gostynin. Te wszystkie super markety wyciągają z nas pieniądze. Może to odwróćmy, niech oni tu przyjadą i zostawiają nam pieniądze. My musimy utworzyć coś niepowtarzalnego. Instytut Geotermii Polskiej Akademii Nauk obecnie nam projektuje, 3 koncepcje, możliwości technicznego wykorzystania tych wód po wykorzystaniu z basenu. Być może woda z geotermii po schłodzeniu pójdzie do rzeki. Architekt z Krakowa z Polskiej Akademii Nauk został w to włączony ponieważ ma wiedzę i współpracuje ze Słowacją. W Polsce nie ma basenów termalnych, leczniczych. Jeśli jesteśmy prekursorem w jakiejś dziedzinie to ją pchajmy. Do wykorzystania jest 100 ha, na potrzeby takiego obiektu możemy wykorzystać spokojnie 30 – 50 ha ze wszystkim co tylko jest możliwe, nawet z kolejkami linowymi. Był tu architekt z Krakowa i podpowiadał, że przy wzgórzach morenowych poprzez jeziora Wałęsy itd. poszłaby jeszcze kolejka linowa i inne atrakcje. Tak, że nie będzie wchodzić w teren ograniczonego użytkowania oczyszczalni ścieków. Padają nazwy różne, ale przychylibyśmy się do takich jak „Książęce wody termalne Gostynin”, „Termia książęca Gostynin”, „Książęce termy Gostynin”. Zamek ma być częścią składową całego przedsięwzięcia turystycznego, czyli obiektu rekreacyjnego, byłby siedzibą instytucji, która by się tym zajmowała. Gostynin jest miastem książęcym.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Myślę, że dyskusję na ten temat przeniesiemy po zapoznaniu się z materiałem, wtedy będzie więcej pytań i więcej możliwości rzeczowego podyskutowania.

Do Punktu 6

Sytuacja prawna masy upadłościowej przedsiębiorstwa „Budopol”

Syndyk Grzegorz Lichomski – już 11 rok prowadzona jest upadłość Budopolu. Przypomnę, że skończyliśmy na tym, że była złożona kasacja Urzędu Gminy do Sądu Najwyższego na postanowienie Sądu Rejonowego w Gostyninie. Syndyk przyszedł 2 lutego 1994 roku, wtedy było postanowienie upadłości pod koniec roku syndyk sprzedał wszystko to co mógł sprzedać z tzw. wolnej ręki, bo na całych 18 ha nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych w Budopolu była hipoteka ustawowa spowodowana tym, że część nieruchomości była budowana z budżetu państwa a część z własnych środków lub celowych środków dawnych zjednoczeń. Z 1/3 uzyskałem zwolnienie na resztę nie mogłem uzyskać zgody na zdjęcie hipoteki i nie mogłem sprzedać. Jedni odbijali piłeczkę do drugich i skończyło się tym, że zabrakło pieniędzy, sąd postępowanie umorzył, odwołał się od tego minister skarbu, że nie wszystko zostało sprzedane. Sąd od tego się nie odwołał, aczkolwiek minister nie miał racji, bo twierdził, że syndyk nie wykorzystał możliwości. Po pewnym czasie ponieważ postępowanie umorzenia zostało cofnięte wystosowałem wnioski następne, a za tym wszystkim idą pieniądze. Trzeba opłacić czynności komornicze, czynności biegłego itd. 25 kwietnia 2002 roku odbyła się sprzedaż, sąd nie dał przybicia na sprzedaż, od tego postanowienia, dlatego, że było zażalenie gminy do Sadu Okręgowego na postanowienie o przybicciu. Sąd Okręgowy oddalił to zażalenie, w związku z tym gmina wystosowała kasację do Sądu Najwyższego (to było 14 października 2002 roku). W dniu 18 września 2003 roku w Sądzie Najwyższy weszło to na wokandę. Sąd nie rozpatrywał samego meritum tylko stwierdził, że gmina zwróciła uwagę na to, iż została nieprawidłowo zawiadomiona. A przepis mówi tak: jeżeli nieruchomość jest postawiona na licytację i jej wartość nie przekracza 50 tysięcy złotych to nie ma obowiązku dawania ogłoszeń w prasie, wystarczy zawiadomić pismem urzędowym urząd gminy i wywiesić na tablicy ogłoszeń. Ogłoszenie w prasie ogólnokrajowej, Rzeczpospolitej czy Wyborczej to jest około 12 tysięcy złotych. Przy braku środków syndyk się decyduje, żeby nie dawać ogłoszenia. Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli nie było zawiadomienia w prasie, a został powiadomiony jeden wierzyciel tzn. gmina to powinno się zawiadomić wszystkich wierzycieli, a jest ich 485 w całej Polsce, są to osoby fizyczne i podmioty gospodarcze. Sąd zwrócił na to uwagę i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Okręgowy. Sąd ten dołożył swoje uwagi i Sąd Rejonowy w Gostyninie w maju tego roku nie dał przybicia zgodnie z wytycznymi Sądu Najwyższego i sprawa zaczyna się od początku. Syndyk składa wniosek do komornika i sąd przejmuje sprawę, daje zalecenie komornikowi, żeby wysłać zawiadomienia do wszystkich wierzycieli o wycenie i licytacji. W połowie października może być dokonana sprzedaż tzn. ogłoszony termin licytacji. Minęło 10 zim, idzie 11 zima, mam wątpliwości czy my się ostatni raz spotykamy. Jeżeli ludzie nie podejną do przetargu a raczej w październiku nieruchomości się nie kupuje, bo trzeba je zabezpieczyć, remontować, robić wykopy itd. Albo może być tak, że sprzedam część nieruchomości i znów będę musiał wszcząć następne postępowanie w stosunku do nieruchomości niesprzedanych. Jeśli wszystko sprzedam, to postępowanie skończy się w roku 2005. Generalnie to jest tak, że to co syndyk miał zrobić, to zrobił. Resztę jest w rękach urzędników i młynów sprawiedliwości, a młyny sprawiedliwości miały wolno ale dokładnie. Tak wyglądają realia.

Burmistrz Miasta – Nieruchomość o której pan syndyk mówi jest potrzebna gminie. Poprzednio powiedział pan, że nie potrzebnie złożyłem odwołanie, bo i tak przegram, stało się inaczej. My powołaliśmy się na potrzebę tej nieruchomości ze względów społecznych, dla polepszenia funkcjonowania gminy. Na tym terenie chcemy zlokalizować pewien pomysł. Czekamy, żeby syndyk jak najszybciej to wystawił, bo jesteśmy tym zainteresowani. Nas najbardziej interesuje teren pomiędzy ulicą Bierzewicką a Płocką. Gmina słusznie postąpiła występując o kasację ponieważ Sąd Najwyższy podzielił stanowisko gminy i cała procedura została unieważniona.

Syndyk Grzegorz Lichomski – Syndyk załatwił wszystkie sprawy, które do niego należą w roku 1996, resztę należy do sądu. Ja nie mam żadnych zastrzeżeń do pana działań. W roku 1996 jak się wprowadził tam pan Więcek to tam się coś dzieje, tam kwitnie teren, a resztę to jest cmentarz, który pogrzebali urzędnicy różnego szczebla. Proszę mi nie zarzucać, bo ja nie mam do pana ani pretensji ani żalu, tylko mówiąc prawdę to było dawno sprzedawane i mogła gmina kupić. W drugim przetargu cena była nie dużo wyższa niż w tej chwili.

Burmistrz Miasta – Po co drogo kupować.

Radny Tadeusz Gryning – Rozumiem, że miasto jest zainteresowane nie tylko terenem, ale halami, które tam są. Jeśli te hale stoją tam ponad 10 lat bez konserwacji, to one są skorodowane i być może pan syndyk nas ostrzega, że my może nie będziemy w stanie tych hal wykorzystać.

Burmistrz Miasta – Jak będziemy w posiadaniu to będziemy myśleć. Nie ma tak, że się nie da zrobić.

Do Punktu 7

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2004 rok.

Asystent ds. Finansowych pani Wiesława Pilichowicz - Przedłożyliśmy projekt uchwały o zmianach w budżecie i bodajże przedwczoraj wnieśliśmy poprawkę, więc ten projekt jest inny niż komisja opiniowała. Zmiany dotyczą dochodów i wynikają z tego, że od 1 maja przejeśliśmy wypłatę zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych. Duża kwota środków w naszym budżecie przeznaczona była na świadczenie rodzinne, ale prowadzone przez MOPS. Otrzymaliśmy na to nowe zadanie środki w formie dotacji celowej od wojewody i teraz się okazuje, że jest to za mała kwota. Po wypłacie zasiłków za czerwiec i za maj, chcę tu państwa poinformować, że średnio miesięcznie dopłacamy z budżetu ponad 40 tysięcy złotych. Służby wojewody wypowiedziały się w ten sposób, że najpierw muszą odebrać te środki, które były planowane w MOPS i rozdzielić je na gminy, które mają za mało środków. Zabiera się 240.000 złotych z zasiłków i pomocy w naturze, natomiast zwiększa się o kwotę 855 złotych środki na świadczenia rodzinne i ubezpieczenia. Przedwczoraj otrzymaliśmy decyzje od wojewody przyznającą nam dotację celową na sfinansowanie dożywiania dzieci w wysokości 72.000 złotych. W związku z tymi zmianami w planie dochodu zachodzi potrzeba wprowadzenia ich po stronie wydatków. Poza tym proponujemy kwotę 7.500 złotych zmniejszyć w planie wydatków - środki przeznaczone na bieżące utrzymanie dróg miejskich i przeznaczyć je na realizację oświetlenia ulicznego tj. założenia 6 lamp na ulicy PCK. W dziale Bezpieczeństwo Publiczne, jak państwo pamiętają były zabezpieczone środki dla Komendy Powiatowej Policji i z uwagi na to, że zaszła potrzeba zakupienia jednego komputera dla komendy proponujemy przenieść te środki z jednego paragrafu na drugi. Ogólna kwota była planowana już w budżecie na rok 2004. W Oświacie i Wychowaniu proponujemy zwiększenie o 27.000 złotych w sprawie wydatków na zadania inwestycyjne – dotyczy układu solarnego na pływalni miejskiej. Jest to również wynik, otwarcia ofert przetargowych i uwzględniliśmy tu koszty najniższej oferty, w związku z tym zachodzi konieczność zwiększenia planu. Wynika to z tego, że od 1 maja jesteśmy zobowiązani płacić 22% podatek. Kolejne zmiany dotyczą Pomocy Społecznej i przesunięcia z jednego na drugi paragraf, ponieważ zaszła potrzeba zakupienia komputerów dla realizacji nowych zadań zasiłkowych, które wykonuje wydział urzędu.

Te środki były w budżecie tylko zachodzi konieczność przesunięcia i wprowadzamy nowa dotacje w planie wydatków w wysokości 72.000 złotych na dożywianie dzieci. Zwiększamy o te 7.500 złotych plan wydatków na oświetlenia uliczne – dotyczy ulicy PCK. W Kulturze Fizycznej wprowadzamy nowy rozdział dotyczący obiektów sportowych, chodzi tu o pływalnie. W uchwalonym budżecie zabezpieczyliśmy środki w wysokości 340.000 złotych na obsługę krytej pływalni. Wtedy nie było wiadomo jak to będzie funkcjonowało, czy to będzie w formie jednostki budżetowej, czy zakładu budżetowego, teraz została podjęta decyzja, żeby miasto prowadziło obsługę. W związku z tym

proponujemy część środków z tej kwoty przeznaczyć na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń, jak i również koszty rzeczowe tzn. woda, energia elektryczna i zakupy materiałów jakie będą potrzebne. Jest to w tej zaplanowanej kwocie 240.000 złotych.

Proponujemy również wprowadzić zmiany w przychodach budżetu na rok 2004, jest to kwota 27.000 złotych i dotyczy układu solarnego na pływalni. Te wydatki proponujemy pokryć z pożyczki, która będzie zaciągana w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska. Kolejne zmiany dotyczą planu finansowego Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, zwiększyć przychody o 50.000 złotych i te środki przeznaczyć na częściowe pokrycie wynagrodzeń pracowników, którzy są zatrudnieni w ramach robót publicznych. Dotyczy to ZUS, funduszu pracy jak i częściowego wynagrodzenia. Proponujemy zwiększyć środki na zakupy: chodzi tu o paliwo do kosiarek i inne materiały, likwidacje dzikich wysypisk, konserwację sprzętu, usługi transportowe.

Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

Za podjęciem uchwały opowiedziało się 14 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

UCHWAŁA NR 115/XVIII/04 została podjęta i stanowi załącznik do protokołu.

Do Punktu 8

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia poręczenia długoterminowego kredytu preferencyjnego na zadanie pn. „Budynek mieszkalny przy ul. Ozdowskiego w Gostyninie” dla Banku Gospodarstwa Krajowego z tytułu kredytu udzielonego Miejskiemu Towarzystwu Budownictwa Społecznego spółka z o.o. w Gostyninie ul. Bierzewicka 14a.

Burmistrz Miasta – Jak zawsze miasto Gostynin jest poręczycielem kredytu, jako, że spółka jest nasza i powstała po to żeby rozwiązywać problemy mieszkaniowe. Powołaliśmy ją i musimy pomoc świadczyć. Kredyt będzie zaciągnięty w wysokości 2.730.788 złotych. Koszt zadania będzie 3.901.125,92 złotych. z tego umownie 10% pochodzi z partycypacji mieszkańców MTBS, w tą partycypację musi zainwestować 390.112,60 złotych. Udział gminy stanowić będzie 20% planowanej wartości zadania i wynosić będzie 780.225,18 złotych. Prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu będzie hipoteka na kredytowanej nieruchomości w kwocie 4.400.000 złotych, natomiast poręczenie finansowe gminy wynosić będzie 380.000 złotych, na obiekcie Domu Kultury. Są to obiekty, które bank przyjmie a po drugie w przyszłości nie są przewidziane do sprzedaży. Następuje wpis do hipoteki, że ta nieruchomość jest obciążona i przez okres spłaty kredytu ten zapis będzie figurował. Kredyt jest preferencyjny na 32 lata, umarzalny po ukończeniu obiektu, zasiedleniu i 10 % jest umarzalne. Należy się cieszyć, że powstaje kolejny blok, tym razem trochę większy, bo 48 rodzinny. Potrzeby ciągle są, Gostynin ma umiarkowane czynsze, ma jedne z najniższych w Polsce. Jeśli tylko będzie możliwość skorzystania dalej z tego kredytu, z tego funduszu to będziemy składać wnioski. To są pieniądze nisko oprocentowane na 30 lat, od razu umorzenie 10%. Praktycznie jest bezprocentowo. Nie jest łatwo, całe szczęście, że składaliśmy 2 lata temu wniosek na 3 bloki, jako jedno zadanie, dziś jest coraz trudniej. Jeżeli się uda to nadal będziemy budować. W projekcie uchwały jest wkraśl się błąd, w podstawie prawnej jest litera „c”, a powinna być litera „i”. W związku z tym proszę o wprowadzenie tej poprawki.

Komisja Rozwoju Gospodarczego – opinia pozytywna

Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego – opinia pozytywna

Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

Radny Tadeusz Gryning – Ja będę głosował za projektem uchwały, ale interesuje mnie ile obiektów zostało nam pod zastaw?

Burmistrz Miasta – Dużo nam zostało bo mamy dużo budynków mieszkalnych, wielorodzinnych. Można też iść inną drogą, można spółkę uwłaszczyć i wtedy spółka zastawi. Teraz póki co wybieramy takie obiekty, które są więcej warte.

Za podjęciem uchwały opowiedziało się 14 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

UCHWAŁA NR 116/XVIII/04 została podjęta i stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 9

Podjęcie uchwały Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn. „Solarny układ przygotowania ciepłej wody użytkowej i podgrzewania wody basenowej w budowanej Krytej Pływalni w Gostyninie przy ul. Kutnowskiej 7”.

Burmistrz Miasta – Złożyliśmy wniosek na konkurs pn. „Master plan”. Jest to instytucja pozarządowa, dysponująca środkami wielu krajów, która Polsce umorzyła odsetki od długów zagranicznych, które jednocześnie w podpisanym układzie mają się znaleźć w ochronie środowiska. Nasz pomysł spodobał się, został zaakceptowany i w związku z tym otrzymaliśmy pieniądze w wysokości 107.000 złotych. Fundusz daje nagrodę w wysokości 30% wartości inwestycji, a pozostałe środki pochodzą z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Miasto Gostynin przy wskaźniku G (a mamy taki wskaźnik, z którego wynika, że nie jesteśmy tacy najbiedniejsi) nie może liczyć na więcej umorzenia jak 35%. Z tych wskaźników wynika, że mielibyśmy umorzenia około 134.000 złotych, a dopłacilibyśmy około 257.000 złotych. Oszczędności z tytułu działania baterii słonecznych do podgrzewu wody basenowej byłyby rocznie około 20.000 złotych. Jest to na dzień dzisiejszy trudno wyliczalne. Został zrobiony audyt, który pokazuje, że 30% wody basenowej w całym roku będzie pochodzić z układu solarnego. Zatem koszty podgrzewania wody są o 30% mniejsze. Po 5-6 latach nie kosztuje to nic. Na komisji Rozwoju Gospodarczego były pytania dlaczego trzeba rozbierać dach. Tam jest dach z papy i jak powstanie konstrukcja dachowa to trzeba ją będzie zamontować i pokryć dach. To wszystko mieści się w tej inwestycji. Gdybyśmy wcześniej chcieli zamontować baterie słoneczne to byśmy nie dostali na to pieniędzy. Wojewódzki Fundusz daje pieniądze jak się pokaże efekt ekologiczny. My chcemy zmodernizować, założyć urządzenie, które ograniczy pobór energii i to jest wynik ekologiczny.

Komisja Rozwoju Gospodarczego – projekt zaopiniowano negatywnie.

Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego – nie zajęła stanowiska

Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

Radny Tadeusz Gryning – Cała ta dyskusja wypływa z tego, że radni nie wiedzieli, że aby założyć baterie słoneczne trzeba rozebrać dach. Czy po założeniu baterii nie tracimy gwarancji na dach? Pan burmistrz policzył, że dostajemy ponad 100 tysięcy nagrody, ponadto umorzą nam ponad 100 tysięcy a inwestycja cała będzie kosztowała ponad 200 tysięcy, to znaczy rocznie będziemy oszczędzać 20 tysięcy złotych. Jest to ponad 10 lat oszczędności tej inwestycji. Pan mówi, że będziemy mniej emitować z kotłowni centralnej to kotłownia i tak będzie musiała chodzić. Nigdy wcześniej nikt nie słyszał o temacie przeróbki dachu.

Burmistrz Miasta – To nie jest przeróbka. To jest zdjęcie pokrycia dachowego, wmontowanie konstrukcji i założenie. Tego na etapie budowy nie dało się zrobić ponieważ kontrakt nie obejmował baterii. Z całą odpowiedzialnością mówię, że gdybyśmy to zaprojektowali i przyjęli od razu system ogrzewania bateriami to byśmy nie dostali nawet złotówki. Tym sposobem jesteśmy w stanie dostać 250.000 złotych. Mamy dokument, że baterie wytrzymują do 35 lat. Jeśli chodzi o oszczędność, to ja przyjąłem w swych wyliczeniach 20.000 złotych, a może to być 40.000 złotych. Z dokumentów wynika, że w miesiącach maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień woda w basenie będzie ogrzewana w 100%. To jest ponad 160 metrów kwadratowych powierzchni. W gazecie samorządowej podają, że w Kudowie Zdrój, gdzie zastosowano takie rozwiązania oszczędności z tego tytułu wynoszą 50%. Ja boję się przyjmować 50%. Na pewno solary się oplacają i na pewno się spłacą. My przyjęliśmy 20.000 złotych, a jak będzie 40.000 złotych, to będziemy się cieszyć.

Radny Paweł Kijek – radny Gryning pytał o gwarancję. Czy ta gwarancja będzie? Czy konsorcium, które buduje basen da gwarancję? Komisja Rozwoju Gospodarczego miała wątpliwości co do tego, że wybudowaliśmy basen, jeszcze go nie oddaliśmy, a już w tej chwili zaczęliśmy go rujnować. Pan powiedział, że zostało to zrobione z rozmysłem, ale nie wierzę, bo jeśli się coś buduje to po to by to zostało. Na Komisji ten wniosek został negatywnie przyjęty z tego właśnie powodu, trudno będzie też wytłumaczyć mieszkańcom, że coś co jeszcze nie wybudowaliśmy już psujemy. Takie działanie jest niegospodarne.

Burmistrz Miasta – Teraz będzie nowa gwarancja. Jeśli firma naruszy dach, papę zdemontuje to musi dać gwarancję na ten dach. Ta firma, która założy baterie da gwarancję na dach. Czy 240 tysięcy pozyskane to jest niegospodarność. Przecież żaden fundusz nie dałby tych pieniędzy gdyby nie było modernizowania, bo nie byłoby wyniku ekonomicznego. Ja w takim razie wycofuję uchwałę i już nie buduję. Podchodzę do tego bardzo delikatnie, chcę państwu uzmysłowić jak to było robione, żeby dostać te dwieście parę tysięcy. Ja się najeździłem, składałem wnioski, przepytany byłem. Proszę się nad tym zastanowić, bo to jest dla miasta ważne. Nie można podważać i mówić o niegospodarności. To mnie bardzo mocno uderzyło. Jeśli naprawa dachu kosztowałaby nawet 30 tysięcy, to ja państwu wykażę 220 tysięcy oszczędności dla miasta. Wycofuję to co powiedziałem i proszę o przegłosowanie, bo to jest ważne dla miasta.

Radny Paweł Kijek – Te zarzuty padały od mieszkańców Gostynina.

Burmistrz Miasta – To trzeba mieszkańców tu przysłać, a ja wszystko wytłumaczę, pokażę i zrozumieją.

Radny Tadeusz Gryning – Dla mnie i dla innych członków tych łączonych komisji wydawało się dziwne, że przed oddaniem basenu chcemy podjąć takie działania. Byłoby lepiej gdyby basen był oddany w takiej wersji jak jest, a po roku czasu mamy rozeznanie w kosztach i zakładamy baterie słoneczne. Jak to się dzieje w Urzędzie Miasta, że jest ogłoszony przetarg, oferty otwierane są w poniedziałek, być może nastąpi rozstrzygnięcie, a co się stanie gdy na sesji uchwała nie zostanie podjęta.

Burmistrz Miasta – Nic się nie stanie, czy burmistrz lub gmina przyjęli jakieś zobowiązanie, podpisali jakąś umowę? Nie ma środków i tyle. Jest dokumentacja, jest to w budżecie miasta i ja realizuję budżet.

Radny Marek Kielczewski – Czy była robiona ekspertyza dachu, czy te solary, które zostaną posadowione na dachu nie zaszkożą, czy to jest przewidziane?

Burmistrz Miasta – Jest ocena stanu technicznego. Podpisał się projektant, zaprojektował baterie i konstrukcje odpowiednio do konstrukcji dachu. Poza tym pod tym podpisał się projektant basenu – pan Jakubowski.

Radny Andrzej Robacki – Dla mnie pokrycie dachowe jest czymś innym jak konstrukcja dachowa. Co innego jest zdjąć pokrycie w postaci papy. Na komisji Budżetu i Finansów poparłem ten projekt i apeluję do wszystkich, żebyśmy przyjęli ten projekt uchwały.

Burmistrz Miasta – Kolega Tadeusz przypomniał w przerwie o poprzedniej nagrodzie dla miasta Gostynina, która też jest przeznaczona na ekologię. To jest inwestycja praktycznie darmowa i jeszcze raz powtarzam, że można środki pomocowe dostać tylko na modernizację w ekologii, a nie można na obiekty nowe.

Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, głosów przeciw nie było 1 radny wstrzymał się od głosu.

UCHWAŁA NR 117/XVIII/04 została podjęta i stanowi załącznik do protokołu.

Do Punktu 10

Podjęcie uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Programu działań Burmistrza Miasta Gostynina na lata 2003-2007”

Asystent ds. Finansowych Wiesława Pilichowicz – Załącznik tego projektu uchwały jest konsekwencją poprzedniej uchwały. Przenosimy środki zadań bieżących na zadania inwestycyjne. Zwiększamy środki na krytą pływalnie o 27.000 złotych, które wynikło z otwarcia ofert.

Komisja Budżetu i Finansów- opinia pozytywna

Za podjęciem uchwały opowiedziało się 14 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

UCHWAŁA NR 118/XVIII/04 została podjęta i stanowi załącznik do protokołu.

Do Punktu 11

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały z dnia 14.02.1998 roku nr 333/XLIX/98 Rady Miejskiej w Gostyninie w sprawie ustalenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych znajdujących się w budynkach komunalnych stanowiących własność gminy miejskiej Gostynin.

Burmistrz Miasta – Jest możliwość skrócenia termin sprzedaży lokalu nabytego od miasta Gostynina przez najemców. We wcześniejszej uchwale mieliśmy taki zapis, że przez 10 lat nie może zbyć lokalu nabytego od gminy, a jeżeli zbędzie to musi zwrócić bonifikatę. Dziś jest taka możliwość prawna, zmieniły się przepisy i musimy zmienić na 5 lat. Przy okazji chcę zgłosić taką propozycję, aby wpisać kolejny paragraf o treści: § 1 stosuje się do osób, które nabyły lokal przed wejściem w życie niniejszej uchwały, jednak nie wcześniej niż 15 lutego 2000 roku.

Komisja Spraw Obywatelskich, Zdrowia i Opieki Społecznej – opinia pozytywna.

Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego – opinia pozytywna.

Komisja Rozwoju Gospodarczego – opinia pozytywnie.

Za podjęciem uchwały opowiedziało się 12 radnych, 1 głos przeciw, głosów wstrzymujących się nie było.

UCHWAŁA NR 119/XVIII/04 została podjęta i stanowi załącznik do protokołu.

Do Punktu 12

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczącej nieprawidłowości budowlanych przy ul. Wyszyńskiego i ul. Bagnistej.

Burmistrz Miasta – Projekt uchwały jest autorstwa pana przewodniczącego Rady Miejskiej. Sprawa sporu została skierowana do sądu. Między miastem a panem Domowiczem nie ma sporu. Pan Domowicz zajął teren miejski i trzeba to uregulować, przecież nie będziemy mu domu rozbierać, musi ten teren wykupić. Jest tu jeszcze jedna strona, która twierdzi, że ma trudności z wjazdem do garażu ponieważ Pan Domowicz zajął 1,30 metra. Państwo Sułkowscy mają duży dostawczy samochód i trudno jest im wjechać. Oni się chyba bardzo zwaśnili. Niech to sąd rozstrzygnie.

Komisja Rewizyjna – opinia pozytywna

Za podjęciem uchwały opowiedziało się 14 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

UCHWAŁA NR 120/XVIII/04 została podjęta i stanowi załącznik do protokołu.

Do Punktu 13

Podjęcie uchwały w sprawie nadania imienia Gimnazjum nr 2 w Gostyninie.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Marek Kielczewski – Witamy na sali dyrektora Gimnazjum nr 2 w Gostyninie pana Waldemara Latoszka.

Burmistrz Miasta – Szkoła wystąpiła z propozycją nadania imienia – Polskich noblistów. Jeśli jest taka wola rady pedagogicznej, dyrektora, uczniów i rodziców, to dobrze.

Komisja Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji opinia pozytywna

Komisja Edukacji – opinia pozytywna

Radny Andrzej Robacki – Czy było rozważane utrzymanie poprzedniego imienia tej szkoły?

Dyrektor G 2 Waldemar Latoszek – Dzień dzisiejszy podsumowuje naszą dwuletnią pracę. Rozważaliśmy różne kandydatury, rozmawialiśmy z młodzieżą. Przedstawiono nam ponad 10 kandydatur, niestety wśród nich nie było generała Andersa. Cała społeczność szkolna w ankiecie wskazywała swój wybór. Nobliści polscy zdecydowanie wygrali. W Polsce są już szkoły, które noszą takie imię. Nawiązaliśmy z nimi kontakt, młodzież nasza uczestniczyła także w wystawie pt. Nobliści polscy, która odbyła się w Płocku.

Za podjęciem uchwały opowiedziało się 14 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

UCHWAŁA NR 121/XVIII/04 została podjęta i stanowi załącznik do protokołu.

Do Punktu 14

Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy.

Burmistrz Miasta – Mieszkańcy projektowanej ulicy zwrócili się z prośbą o nadanie nazwy. Jest to ulica usytuowana pomiędzy ulicą Polną a Sienkiewicza. Propozycja nazwy Cypriana Kamila Norwida także padła od mieszkańców. Myślę, że jest ona bardzo dobra.

Komisja Spraw Obywatelskich, Zdrowia i Opieki Społecznej – opinia pozytywna

Za podjęciem uchwały opowiedziało się 13 radnych, głosów przeciw nie było, 1 głos wstrzymujący.

UCHWAŁA NR 122/XVIII/04 została podjęta i stanowi załącznik do protokołu.

Do Punktu 15

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Burmistrz Miasta – Pierwsze pytanie było zadane przez pana Gryninga odnośnie chodnika przy ul. Bema. Uzgodniono wykonanie tego chodnika. Są 2 brygady, które robią i jedna z nich jak skończy zadanie to przejdzie na ten odcinek prac. Jeśli chodzi zaś o łapacz piłek to jestem za tym, żeby robić to w wakacje. Chociaż jeszcze tu powiem, że państwo wszystko chcecie od miasta a tam jest teren spółdzielni i ten łapacz piłek powinien być zrefundowany przez Spółdzielnię Mieszkaniową.

Następne pytanie dotyczy ocieplania bloków. Ja tu czytałem w sprawozdaniu, że firma ocieplająca te budynki wejdzie z robotami na ul. Bierzewicką i Moniuszki. Aktualnie trwają prace na ul. Parkowej i Armii Krajowej 35.

Radny Andrzej Robacki pytał o przygotowanie Bratoszewa do sezonu letniego. Właściwie jest już wszystko. Zakupiliśmy łódkę, flagi itp. W kwestii przejścia Zalewu, podjęto rozmowy z wójtem gminy. Na kąpiel by pozwolili, ale całe pomosty są zdewastowane. Wójtowi płaci Związek Wędkarski za dzierżawę. Aby doprowadzić do przejścia terenu trzeba złożyć wniosek do końca grudnia i to jest bardzo kosztowne. Ja mogę przygotować projekt przejścia Zalewu. Najpierw zorientujemy się w kosztach. Odnośnie skrzyżowania ulic Zamkowej i Parkowej, to ja się zajmę tym osobiście. W dni targowe blokują ruch uczestnicy targowiska, jest parking płatny ale oni nie korzystają.

Radny Górski prosił o zorganizowanie spotkania z mieszkańcami po wizycie u wojewody w sprawie składowania odpadów. Czekam za spotkaniem. To nie idzie w dobrym kierunku dla ECT. Zwiększono asortyment odpadów o czym my nie wiedzieliśmy. Gminy wydają tylko koncesje dla przewoźników na składowiska. Pozwolenia dla składowisk i ich asortymentów wydają powiaty, do określonych ton natomiast powyżej wydaje wojewoda. Najpierw starostwo zwiększyło asortyment, potem wojewoda również go zwiększył. Ja będę zaproszony na spotkanie do wojewody i będą w tej sprawie moje zastrzeżenia.

Pan Czesław Jaśkiewicz pytał o stypendia dla uczniów ze środków unijnych. Tutaj ministerstwo, wojewoda i powiat zawierają umowy, natomiast gmina nie jest beneficjentem tych środków przeznaczonych na pomoc stypendialną. A informacyjnie jest to pomoc przeznaczona dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych kończących się maturą i dla studentów będących w trudnych warunkach materialnych, pochodzących z terenów wiejskich.

Radny Włodzimierz Stefaniak pytał o pełną termomodernizację pozostałych budynków przy ul. Parkowej. To nie było objęte ponieważ kiedyś tam wykonało EZGM i na ten czas nie było to brane pod uwagę ponieważ jest docieplone. Należy do tego tematu powrócić.

Radny Arkadiusz Górski – proszę o odpowiedź na piśmie dla mieszkańców ul. Kowalskiej w sprawie spotkania u wojewody.

Burmistrz Miasta – otrzymałem telefon informacyjny od wojewody z wydziału ochrony środowiska, że oni zostali zobowiązani do złożenia dodatkowych materiałów ze składowiska.

Do Punktu 16

Sprawy różne.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej odczytał opinię prawną dotyczącą komisji inwentaryzacyjnej mienia komunalnego.

Radny Andrzej Robacki – rozumiem, że jest to opinia na żądanie komisji rewizyjnej w związku z nieprawidłowościami jakie miały miejsce przy naliczaniu. Mam nadzieję, że jeżeli jest opinia to odpowiedni projekt zostanie przygotowany i sprawy zostaną uporządkowane.

Burmistrz Miasta – ta komisja musi podjąć pracę, dla tej komisji pracy jest. Pani Pabiniak prosiła o powiadomienie, że w agencji jest do zakupu książka „Gostynina. Szkice z przeszłości”. Jeszcze jedna informacja jest organizowana wycieczka do Liptowskiego Mikulusza na Słowacji są tam wody geotermalne Aqua Park. Zamierzamy my taki obiekt budować i warto by go zobaczyć. Na tym obiekcie blisko 60% to są Polacy. Musimy Polsce dać taki obiekt.

Radny Andrzej Robacki – w gazecie „Głos Gostyniński” jest artykuł i myślę, że będę wyrazicielem tutaj nas wszystkich przeciwko likwidacji Stacji Sanitarno Epidemiologicznej. I proszę aby pan burmistrz zwrócił uwagę pani redaktor, że uchwały Rady Miejskiej podpisuje przewodniczący a nie burmistrz.

Radny Paweł Kijek – na objazdowej Komisji Rozwoju Gospodarczego zobowiązał się pan burmistrz, że sprawdzi czy prawidłowo jest naliczana kwota za śmieci które ECT magazynuje. Czy coś się dzieje z tym budynkiem Urzędu Miasta. Trzecia sprawa chodzi o wykoszenie trawy przy Kirchofie, tam należało wziąć ciągnikową kosiarkę i skosić a nie trzy dni ludzie męczyli się z wykoszeniem tego terenu.

Burmistrz Miasta - część ludzi, którzy są na robotach publicznych nie nadają się do innych prac. Za kosiarkę należałoby zapłacić ok. 400 zł., a ci ludzie są refundowani przez Urząd Pracy i robota dla nich jest. Nie można nazwać sporem sprawy o budynek urzędu, ja tylko dochodzę ciągle prawdy od wielu lat. Wykorzystaliśmy możliwości sądowe, sąd oddał powództwo o ten budynek uznając, że to co jest na terenie miasta to jest miasta a to co terenie gminy jest jej. Jest wadliwa komunalizacja i decyzja wojewody w związku z tym sprawiedliwości musimy szukać w decyzji wojewody. Po kolejnej sprawie odwoławczej wyszło na to, że było miasto i była gmina a władze były wspólne dla obu gmin, w związku z tym majątek był określony dla miasta i dla gminy. Teraz jest taki stan, że ta decyzja zostanie cała uchylona i komunalizacyjna dotycząca tej nieruchomości też. Musi być od nowa przeprowadzony proces, w którym należy wziąć pod uwagę co która gmina posiadała. Były dwie gminy tylko miały wspólne władze. Po pierwsze ta sprawa jest dlatego ponieważ jest problem. Gmina interpretuje, że jeżeli jest zapis w księdze wieczystej, że ten urząd jest miasta i gminy Gostynin to gmina wychodzi z założenia, że połowa budynku jest miasta a połowa gminy. My zajmujemy ok. 65%. Są koszty utrzymania stałe budynku, więc kiedy my składamy notę księgową z zajmowanej powierzchni za olej to oni przysyłają nam drugą notę księgową za dzierżawę. Drogo płacimy gminie za metr kwadratowy. W momencie kiedy uchylą decyzję komunalizacyjną wojewody to budynek stanie się własnością skarbu państwa na jakiś czas. Wydziały mamy na zewnątrz. Za ciepło gmina nam w ogóle nie płaci, natomiast sprawa energii elektrycznej została rozwiązana. Tutaj został zaangażowany w to premier dlatego, że ministerstwo Spraw Wewnętrznych opieszale działało.

Do Punktu 17

Zamknięcie obrad.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Zamykam obrady XVIII sesji Rady Miejskiej.

Spisały:

M. Sandecka

E. Cierpikowska

Przewodniczący Rady Miejskiej

Andrzej Reder

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Marek Piotr Kielczewski